



The Holy See

NADZWYCZAJNY JUBILEUSZ MIŁOSIERDZIA

PAPIEŻ FRANCISZEK

AUDIENCJA JUBILEUSZOWA

Sobota, 12 marca 2016 r.

[Multimedia]

Ścisły związek istniejący między miłosierdziem a służbą

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Zbliżamy się do świąt wielkanocnych, głównej tajemnicy naszej wiary. Ewangelia Jana — jak słyszeliśmy — mówi, że Jezus, zanim dla nas umarł i zmartwychwstał, uczynił gest, który wyrył się w pamięci uczniów: obmył im stopy. Był to gest niespodziewany i bulwersujący, do tego stopnia, że Piotr nie chciał się na to zgodzić. Chcę skupić się na końcowych słowach Jezusa: «Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? (...) Jeżeli (...) Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi» (13, 12. 14). W ten sposób Jezus wskazuje swoim uczniom na *służbę* jako drogę, którą należy iść, aby żyć wiarą w Niego i dawać świadectwo o Jego miłości. Sam Jezus zastosował do siebie obraz «Sługi Bożego», użyty przez proroka Izajasza. On, który jest Panem, czyni siebie sługą!

Umywając stopy apostołom, Jezus chciał ukazać, w jaki sposób Bóg postępuje wobec nas, i dać przykład swego «nowego przykazania» (por. J 13, 34), abyśmy się wzajemnie miłowali, tak jak On nas umiłował, to znaczy oddał za nas swoje życie. Jan pisze również w swoim Pierwszym Liście: «Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci (...). Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą» (3, 16. 18).

Miłość jest więc *konkretną służbą*, jaką świadczymy jedni drugim. Miłość to nie słowa, ale czyny i

służba. Służba *pokorna*, pełniona w *milczeniu* i w *ukryciu*, tak jak powiedział sam Jezus: «niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa» (Mt 6, 3). Pociąga to za sobą udostępnianie darów, którymi obdarzył nas Duch Święty, aby wspólnota mogła wzrastać (por. 1 Kor 12, 4-11). Ponadto, wyraża się ona w *dzieleniu się* dobrami materialnymi, aby nikt nie znalazł się w potrzebie. To dzielenie się i poświęcanie się osobom potrzebującym jest stylem życia, jaki Bóg sugeruje również wielu niechrześcijanom, jako drogę prawdziwego człowieczeństwa.

Wreszcie, nie zapominajmy, że umywając uczniom nogi i prosząc ich, aby czynili to samo, Jezus zachęcił nas również do wyznawania sobie nawzajem naszych uchybień i do modlitwy jedni za drugich, abyśmy umieli przebaczać sobie całym sercem. W związku z tym przypomnijmy słowa świętego biskupa Augustyna, kiedy pisał: «Niech sobie chrześcijanin za ujmę nie uważa czynić to, co Chrystus uczynił. Gdy bowiem do nóg brata pochyła się ciało, to i w sercu albo się budzi, albo gdy już w nim było, umacnia się uczucie pokory (...). Przebaczajmy więc sobie winy wzajemnie i za nasze przewinienia nawzajem się módlmy, i tak poniekąd wzajemnie umywajmy sobie nogi» (*In Joh. 58*, 4-5). Miłość, miłosierdzie to służba, pomaganie innym, służenie innym ludziom. Jest wiele osób, które w ten sposób przeżywają swoje życie, służąc innym. W minionym tygodniu otrzymałem list od pewnej osoby, która dziękowała mi za Rok Miłosierdzia; prosiła mnie, abym modlił się za nią, żeby mogła być bliżej Pana. Osoba ta poświęciła życie opiece nad matką i bratem: mama, w podeszłym wieku, jest przykuta do łóżka, jest świadoma, ale nie może się poruszać, natomiast brat jest niepełnosprawny i porusza się na wózku inwalidzkim. Życie tej osoby to służenie, pomaganie. I to jest miłość! Gdy zapominasz o sobie i myślisz o innych, to właśnie jest miłość! Przez umycie nóg Pan uczy nas, że mamy służyć, więcej: być sługami — tak jak On stał się sługą dla nas, dla każdego z nas.

Zatem, drodzy bracia i siostry, *bycie miłosiernymi jak Ojciec oznacza pójście za Jezusem drogą służby*. Dziękuję.

Do Polaków:

Witam serdecznie przybyłych na tę jubileuszową audiencję Polaków. Wpatrujemy się dzisiaj w Chrystusa, który objawia się nam w postaci pokornego sługi: «Otóż Ja jestem pośród was jako ten, kto służy» (Łk 22, 27). Naśladujmy Go, pamiętając, że tylko ten jest prawdziwym Jego uczniem, kto gotów jest służyć braciom podobnie jak On. Niech nasze życie będzie dla innych świadectwem Jego miłości. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.